



TICO: Trzymamy się blisko i tak jest lepiej. Jesteśmy powściągliwi, zawsze byliśmy. Jeśli chcesz się zmierzyć z całym światem, nie chodzi o twój gniew. Zrobimy to razem. Razem podejmiemy walkę i stworzymy najlepszy zespół, najlepszą muzykę i najlepsze *show*.

Ludzie postrzegają nas jako grupę braci. Czasami na scenie stoimy tak blisko siebie, że nie dałoby się między nas włożyć kartki papieru.

JON: Wszyscy mają duży wkład w to, co robimy. Nie ma podziałów. Służymy sobie pomocą, a każdy z nas ma własną, szczerą opinię; wszyscy pokazują sobie nawzajem, jak się rozwijać, jak być odpowiedzialnym, nie tracić zapału i pasji, dobrze się bawić i żyć chwilą.

TICO: Tak wygląda rodzinna strona Bon Jovi. Kiedy jesteśmy razem, chowamy się pod kloszem, izolujemy się. Stanowimy rodzinę i wydaje mi się, że widać to na scenie.

STRONY 20–21: Trasa *Lost Highway*, koniec koncertu w XCEL Energy Center, St. Paul w stanie Minnesota, marzec 2008. **OBOK:** Trasa *These Days*, prywatny samolot zespołu, lotnisko w Cardiff, Walia, 1995. **STRONY 24–25:** Trasa *Lost Highway*, XCEL Energy Center, St. Paul w stanie Minnesota, marzec 2008.